

Agnieszka Nowak  
radna Rady Miejskiej  
w Łodzi

Łódź, 16.05.07

## I N T E R P E L A C J A

Pan Prezydent Miasta Łodzi, Jerzy Kropiwnicki

Szanowny Panie Prezydencie

Ostatnio wiele mówi się o tym, że Łódź pretenduje do miana miasta turystycznego i wszyscy chcemy, by jako takie była postrzegana. Tymczasem Władze naszego miasta zaniedbują całkowicie aspekt polityki informacyjnej, promującej walory turystyczne Łodzi.

Turysta przybywający do naszego miasta ma poważny problem z dotarciem do ciekawych, wartych obejrzenia i zwiedzenia miejsc. Władze miasta, bowiem, nie pomyślały o tym, by ułatwić turystom, zwłaszcza tym z zagranicy, życie i wprowadzić system znaków i tablic informacyjnych, kierujących do ciekawych miejsc Łodzi.

W naszym mieście atrakcji turystycznych jest wiele, ale turysta samodzielnie odszuka jedynie ulicę Piotrkowską. W jaki sposób może szybko i łatwo trafić na przykład do Pałacu Poznańskich i Muzeum Historii Miasta Łodzi, do Pałacu Scheiblera i Muzeum Kinematografii, do Palmiarni, Ogrodu Botanicznego, Cmentarza Żydowskiego czy Starego?...

Brakuje w naszym mieście tablic i kierunkowskazów, które naprowadzałyby i kierowały do tych i wielu innych, ciekawych miejsc. Brak wskazówek utrudnia życie zwiedzającym. Sporadycznie można natrafić na tabliczkę informującą o ciekawym obiekcie, ale – ponieważ napis na niej głosi jedynie w języku polskim- jest ona bezużyteczna dla turysty zagranicznego.

W innych europejskich, a nawet polskich, miastach – nieważne czy dużych, czy małych, ale godnych obejrzenia – turysta bezbłędnie trafia do centrum informacji turystycznej, a poruszanie się po mieście i odszukiwanie pożądanych

miejsc ułatwia mu system wielojęzycznych znaków i tablic informacyjnych. Każdy, godny uwagi obiekt, a przecież takich Łódź ma wiele (choćby przy samej ulicy Piotrkowskiej), opatrzony jest tabliczką, również wielojęzyczną, informującą o pochodzeniu i historii danego miejsca.

Dlaczego łatwiej w ogromnej Barcelonie odnaleźć kamienice projektowane przez Gaudiego, niż cenny i piękny Pałac Scheiblera w Łodzi?

Zapraszamy do naszego miasta rzesze turystów i ułatwmy im życie, pokażmy to, co piękne i godne uwagi. Promujmy nasze miasto!

Jeśli sami o to nie zadamy, to większość naszych gości po odnalezieniu ulicy Piotrkowskiej utknie w pubie przy piwie i, co najwyżej, odbędzie spacer riksą.

Z poważaniem

Agnieszka Nowak

